

Kronika i Ekologia



>>> Modernizacja dzięki Funduszowi

„Resortówki” nie poznacie

Dzięki środkom z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach czechowicka „Resortówka” zmieni się nie do poznania. Po wymianie pokrycia dachu i termomodernizacji szkoła będzie nie tylko piękna, ale i „eko”.



W tym roku „Resortówka” będzie miała nowe pokrycie dachu, a w przyszłym - nową elewację.

Kompleks Zespołu Szkół Technicznych i Licealnych przy ulicy Traugutta w Czechowicach-Dziedzicach to jeden z największych obiektów zarządzanych przez powiat bielski. Jest „trudny” nie tylko ze względu na swój wiek, ale też mało zwartą formę zabudowy. Władze powiatu od lat modernizują go i unowocześniają, wyposażając na przykład w nowoczesne warsztaty, z najwyższej jakości sprzętem. Teraz przyszedł czas na modernizację dachu i elewacji, by nie dochodziło do przeciekania i by można było oszczędzić na niemałych kosztach ogrzewania obiektów, w których przede wszystkim mieszczą się dwie szkoły - popularna „Resortówka” (ZSTiL) i Zespół Szkół Silesia.

Właśnie trwa pierwszy etap powiatowej inwestycji. - Wymieniane jest pokrycie całego dachu tego ogromnego obiektu. Układana jest gruba warstwa twardego styropianu oraz dwie warstwy papy. Zagwarantuje to szczelność i dobrą izolację. Do tego są między innymi nowe okucia, kominy i rynny. Chcielibyśmy jeszcze przy okazji w tym roku wymienić kilkadziesiąt okien - informuje Stanisław Pięta, członek Zarządu Powiatu Bielskiego odpowiedzialny za oświatę. Wszystkie te prace mają potrwać do końca roku.

Na 2019 rok przewidziano realizację drugiego etapu, czyli termomodernizację ścian szkolnego kom-

pleksu. - Po zakończeniu obu tych zadań budynek będzie się nie tylko dobrze prezentował, ale stanie się bardziej ekologiczny i tańszy w utrzymaniu. Nowe okna, elewacja i pokrycie dachu sprawią, że będzie można zużyć o wiele mniej energii do ogrzania szkoły - cieszy się Stanisław Pięta.

Prace w „Resortówce” będą kosztować niespełna cztery miliony złotych. Władze powiatu zapewniły na ten cel w budżecie 1,16 miliona złotych. Co istotne, pozostała część kosztów zostanie pokryta dzięki dotacji i pożyczce z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. - Dzięki środkom z Funduszu ostatnio udało się doprowadzić do termomodernizacji czechowickiego Liceum Ogólnokształcącego. W tym roku na dodatek czeka nas termomodernizacja Domu Kultury przy Zespole Szkół Specjalnych nr 4 w Czechowicach-Dziedzicach, na co też mamy środki z tego źródła. A jeszcze postaramy się o pieniądze na przeprowadzenie termomodernizacji sali „Sokoła” przy czechowickim LO - wylicza członek Zarządu Powiatu Bielskiego. - Obecnie Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej to jedyne realne źródło pozyskiwania środków na inwestycje sprzyjające ochronie środowiska. Dobrze, że ta instytucja istnieje i ciągle chce pomagać. Możemy się

tylko cieszyć, że te pieniądze są. Świadomość możliwości ich pozyskania mobilizuje samorządy do szukania środków na zapewnienie wkładu własnego i realizację ambitnych zadań. Szkoda by było nie korzystać z takiej okazji - puentuje. (mk)

>>> Czechowice: szkolenie pod chmurką

Kotły dwa

Na czechowickim rynku stanęły dwa piece. Z jednego dymiło się jak ze starej lokomotywy, a z komina drugiego ledwo co można było zauważyć wydobywające się spaliny.

W niedzielę, 9 września, przy okazji Pikniku Rodzinnego „Przy Fontannie” w Czechowicach-Dziedzicach, zorganizowano pokaz ekologicznych technik palenia. Inicjatywa Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa w Urzędzie Miejskim spotkała się z dużym zainteresowaniem mieszkańców. Jak tłumaczono zebranym, na zanieczyszczenie powietrza, związane z działaniem przydomowych kotłowni, wpływ ma nie tylko jakość używanego paliwa, ale i sposób palenia. Po chwili można było zobaczyć, jak prawidłowo załadować palenisko pieca, jak go rozpalić i jak palić w piecu metodą „od góry” tak, aby proces spalania był możliwie najbardziej efektywny, a jednocześnie najmniej uciążliwy dla środowiska. Z komina załadowanego metodą tradycyjną pieca wydobywały się kłęby gęstego, gryzącego dymu. Z komina pieca rozpalonego metodą „od góry” wydobywały się tym-



FOTO: UM CZECHOWICE-DZIEDZICE

czasem trudne do zauważenia, gorące spaliny, świadczące o dużo lepszym procesie spalania. W obu piecykach użyto tego samego węgla.

- Prowadzący pokaz specjalista na bieżąco odpowiadał na pytania i wątpliwości obserwujących go mieszkańców, którym przekazano również ulotki zawierające instrukcje na temat technik ekologicznego palenia. Nic jednak nie wyglądało bardziej przekonująco niż róż-

nica w spalinach wydobywających się z kominów użytych w pokazie piecyków - relacjonują pracownicy ratusza.

Jak przypominają, poznanie prawidłowych technik palenia w piecu pozwala na bardziej ekonomiczne i zarazem ekologiczne spalanie węgla i drewna nawet w starszych typach pieców. Rozpalając palenisko metodą „od góry”, obniża się emisję pyłów nawet o 80 procent i oszczędza nawet jedną trzecią paliwa. (mk)

>>> Będzie cieplej i oszczędniej

„Strzecha” dostała 1,3 miliona

Bielska Spółdzielnia Mieszkaniowa Strzecha kontynuuje modernizację instalacji grzewczych i uzupełnia docieplenia stropodachów w budynkach wielorodzinnych. Ciepło będzie teraz lepiej wykorzystane, co pozwoli zaoszczędzić mieszkańcom na kosztach ogrzewania. Pożyczkę na ten cel przekazał Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

Strzecha od wielu lat z sukcesem sięga po środki z katowickiego Funduszu na inwestycje ekologiczne. „Kronika” informowała już między innymi o środkach pozyskanych na montaż nowoczesnych wind wyposażonych w mniej energochłonne urządzenia dźwigowe oraz takie, które potrafią odzyskiwać energię, dzięki czemu istnieje na przykład możliwość zasilenia oświetlenia klatki schodowej, oraz o licznych przedsięwzięciach termomodernizacyjnych w budynkach mieszkalnych i pa-

wilonach handlowo-usługowych.

Tym razem spółdzielnia otrzyma pożyczkę na preferencyjnych warunkach w wysokości niemal 1,3 miliona złotych, która w 35 procentach może zostać zamrożona, pod warunkiem przenieśnięcia kwoty umorzenia na kolejne ekologiczne inwestycje. Ta nowa pożyczka umożliwi sfinansowanie modernizacji systemu grzewczego aż w osiemnastu budynkach wielorodzinnych przy ulicach Piastów Śląskich, Piastowskiej, Księcia Przemysława, Grunwaldzkiej, Konopnickiej, Jesionowej, Spółdzielców i Lajkonika. Z puli tej zostanie ponadto sfinansowana druga część tegorocznego zadania, polegającego na termoizolacji stropodachów lub dachów w trzynastu budynkach przy ulicach Jesionowej, Podchorążych, Skrzydlewskiego, Trzech Diamentów, Tańskiego, Regera, Lajkonika i Mickiewicza.

Modernizacja systemu grzewczego - jak tłumaczy

zastępca prezesa spółdzielni Marek Drwiła - polega na wymianie części instalacji, montażu zaworów, układu sterowania dostawą ciepła i likwidacji tzw. centralnego odpowietrzania. Dzięki temu całość funkcjonuje oszczędniej i o wiele bardziej efektywnie oraz jest mniej podatna na awarie. Co szczególnie ważne pod względem ekologicznym, dzięki zamontowaniu systemu regulacyjnego będzie możliwe precyzyjne dopasowanie dostawy ciepła do bieżących potrzeb budynku, związanych z warunkami pogodowymi. Zużyta do ogrzania mieszkań woda jest mieszana z gorącą wodą i powtórnie wykorzystana do ogrzewania.

Wiceszef Strzechy dodaje, że modernizacja stropodachów pozwoli na zatrzymanie ciepła w budynku i również przyczyni się do zmniejszenia kosztów ogrzewania oraz poprawi komfort zamieszkiwania na ostatnich kondygnacjach. - Cieszymy

się, że Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach po raz kolejny docenił nasze starania o wsparcie ekologicznych inwestycji poprawiających lokalne środowisko w Bielsku-Białej - puentuje Marek Drwiła. - Robimy wszystko, aby - w sytuacji, gdy kolejne podwyżki energii są nieuniknione - mieszkańcy tego boleśnie nie odczuli. Gdyby nie podejmować takich inicjatyw, skutek podwyżek taryf dostawców ciepła dotknąłby w całości mieszkańców. Dzięki ograniczeniu zbędnego zużycia oraz przeciwdziałaniu przegrzewaniu budynków sytuację wzrostu cen ciepła udaje się w pewnej części złagodzić - mówi Jacek Żołubak, prezes Strzechy. - Skorzysta też na tym środowisko naturalne, gdyż energia będzie lepiej wykorzystana, a co za tym idzie - w ten sposób zostanie także ograniczona emisja spalin i pyłów do atmosfery - dodaje. (mk)



DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW WOJEWÓDZKIEGO FUNDUSZU
OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ W KATOWICACH